

# 2T4, KUJIUA KUJA KISU & ZYKLON B

Witam w moim świecie  
Wypowiadam zaklęcie  
KUJIUA KUJA KISU  
Już ci z ręki ujedzie  
Bo mam wszędzie znaki, stygmaty na rece  
Chcesz więcej  
Chcesz tego gówna jeszcze więcej  
Nie bredzę, lecę powoli  
Choć mogę prędeż  
To nie Danzel, to nie Jędker  
Który tworzy muzyczną nędze  
w tym syfie od dawna Siedzę  
Nie od wczoraj, nie od dziś  
A żaden z moich słuchaczy nie ma pod poduszką misia  
Całe życie będę wisiał na gałęzi nienawiści  
do policji i polityków z powodu zielonych liści  
ja i moi terroryści jest nas wielu w tym wymiarze  
tysiące zdarzeń, kto wróg kto swój to się okaże  
nie brak wrażeń, ten wymiar zmienia położenie  
Lecz nie zdarzy mi się nigdy zapomnieć gdzie mam korzenie  
Ide dzielnie przez wymiar, wciąż w bożej łasce  
Na mikrofonie Seta w ludzkie, wyciętej masce